GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 116. — W Piątek dnia 20. Maja 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 15. Maja.

Onegdaj byli Xiążęta Orléans i Nemours zaproszeni na obiad do J. K. M. Xięcia Wilhelma, syna N. Pana. Wieczorem zaszczycili obecnością swoją operę, gdzie balet Taglioni „Sylphide" przedstawiano. Po skończonéj reprezentacyi udali się JJ. KK. MM. do pałacu J. K. M. Xięcia Albrecht, gdzie wielki był wieczór. Wczoraj było *Déjeuner dansant* na zamku królewskim w Charlottenburg, po ukończeniu którego JJ. KK. MM. na chwilę w teatrze zamkowym licznie zgromadzonéj publiczności pokazać się raczyli. Dzisiaj wielki obiad u J. K. M. Xięcia Następcy tronu.

Z dnia 17. Maja.

Dzisiaj zrana o godzinie 8méj J. K. M. Xiężna, dostojna małżonka Xięcia Karóla Pruskiego, ku największéj radości N. Pana i całéj rodziny królewskiéj, szczęśliwie powiła Xiężniczkę. Pocieszające to zdarzenie przez wystrzały działowe mieszkańcom stolicy zwiastowane zostało. — Dostojna położnica i nowonarodzona Xiężniczka cieszą się pożądaném zdrowiem.

Xiążęta Orléans i Nemours oglądali onegdaj, bywszy na nabożeństwie w kościele katolickim, muzeum królewskie, gdzie przez Rzeczywistego Tajnego Radzcę i Generalnego Intendenta muzeów królewskich i wszystkich do wydziału tego należących urzędników przyjmowani byli. JJ. KK. MM. obejrzawszy rozmaite oddziały muzeum, udali się do pracowni w tak nazwanym Lagerhause Professorów Tieck, Rauch i Wach i raczyli znajdującym się tam przedmiotom kunsztu szczególne oddać pochwały. W południe wielki był obiad u J. K. M. Xięcia Następcy tronu a wieczorem obydwa dostojni goście obecni byli na przedstawieniu dramatu lirycznego „Nurmahal" w wielkiéj operze. Tegoż dnia przed południem wyszły wojska załogi Potsdamskiéj i Spandawskiéj na tegoroczne cwiczenia wiosenne. W skutek tego był wczoraj u N. Pana wielki obiad, na który Generałów czynnych i oficerów sztabowych korpusu gwardyi wezwano. Wieczorem był bal na zamku u J. K. M. Xięcia Wilhelma, brata N. Pana.

Z dnia 18. Maja.

Dzisiaj dał Królewski Tajny Stanu i spraw zewnętrznych Minister, Pan Ancillon, na cześć Xiążąt Orléans i Nemours, w przepysznie ozdobionym hotelu swoim, wielki obiad, który też Xiążęta domu królewskiego przytomnością swoją zaszczycić raczyli.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 13. Maja.

Przed kilku dniami namieniliśmy o publicznem sprawozdaniu z rocznych czynności Banku Polskiego, które się odbyło dnia 6. b. m. Teraz umieszczamy w całéj obszerności mowę mianą przy téj sposobności przez JWW. Morawskiego. — Głos JW. Morawskiego, Członka Rady Stanu, miany w zastępstwie Jaśnie Wielmożnego Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissyi Rządowéj Przychodów i Skarbu: „Panowie! Rozpoczynając w zastępstwie Jaśnie Wielmożnego Dyrektora Głównego Przychodów i Skarbu, posiedzenie dzisiejsze połączonych władz nadzorczéj i zarządzającéj Bankiem Polskim, tem przyjemniéj dopełniam włożonego na mnie obowiązku, że zebranie to, przeznaczone na wysłuchanie zdania sprawy za rok 1835, jest poniekąd zarazem obchodem ósméj rocznicy otwarcia Instytucyi, dawniéj w kraju naszym nieznanéj, a mądrością i ojcowską pieczołowitością Najjaśniejszego Pana urządzonéj i wyposażonéj. Z chlubą, jaką uwieńczone pomyślnym skutkiem przedsięwzięcie usprawiedliwia, przyznać musimy, że odróżniająca Bank Polski od innych podobnych zakładów rozmaitość przeznaczeń, stanowi jedną z głównych jego zalet, bo i sam postęp czasu dowodzi, że Ustawodawca pojął i gruntownie ocenił rzeczywistą kraju potrzebę. Porównywając ogółowo stan teraźniejszy działań Bankowych z pierwiastkowemi zamiarami, skutki w ośmioletnim przeciągu czasu osiągnięte, z początkowemi nadziejami, które nawet obawa niemożności korzystnego użycia zakładowego kapitału osłabiała, dojdziemy łatwo do przekonania, że trudności towarzyszące każdemu rozwijającemu się przedsięwzięciu, szczęśliwie zwalczone; że bez ubliżenia zaufaniu publicznemu, wytrzymana ciężka próba w czasie zaburzeń, które wstrząsnęły całą budową towarzyską, że rolnictwu wsparcie, handlowi dźwignia, przemysłowi skuteczna pomoc, a Skarbowi Publicznemu znakomity zasiłek dostarczony. Słowem, Bank Polski przez różnorodność i rozciągłość trafnych przedsięwzięć, przez szybki i szczęśliwy wzrost swych działań, przyłożył się znakomicie do ogólnéj kraju pomyślności. Nie wątpię, że ósme Sprawozdanie, do odczytania którego przystąpić mamy, ujawni dalszy ciąg pożytecznych rezultatów; lecz wyrzeczenie czyli i w tym ostatnim okresie Bank Polski wiernie celowi ustanowienia swego zadość uczynił, należéć będzie do Was Szanowni Kommissyi Umorzenia Długu Krajowego Członkowie; zajmiecie się ważną swą pracą z tą miłością prawdy i bezstronnością, jakich ciągłe dając dowody, mieliście szczęście zasłużyć na najwyższe Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości zadowolenie; wszyscy więc z natężoną usilnością i wytrwałą pracą, wspierając dobroczynne Rządu zamiary, starajmy się zapewnić krajowi łaskawe wspaniałomyślnego Monarchy względy i opiekę.

Z dnia 14. Maja.

Najjaśniejszy Pan dnia 16. (28.) Marca b. r., stósownie do zatwierdzonych w dniu 4. (16.) Października r. z. przepisów, o urządzeniu dóbr, które z mocy donacyi przechodzą na własność prywatną; niemniéj tabelli regulującéj dochód dzierzawny z dóbr tego rodzaju do wysokości normalnéj; jako téż nareszcie w związku z zastrzeżeniem w artykule 19. dekretu z d. 4. (16.) Października r. z. o urządzeniu dóbr skonfiskowanych uczynionym, nadał Najmiłościwiéj Generał-Gubernatorowi Zachodniéj Syberyi Generał-Lejtnantowi Sulimie, wiecznemi czasy na dziedzictwo, z takiemi prawami i użytkami z jakiemi skarb posiada, dobra skonfiskowane Dospuda, położone w Województwie i Obwodzie Augustowskim, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 20,000. Również Najjaśniejszy Pan raczył Najmiłościwiéj wiecznemi czasy na dziedzictwo, z takiemi prawami i użytkami z jakiemi skarb posiada, nadać Alexandrowi Swieczyn, małoletniemu synowi Naczelnika 4 dywizyi piechoty Generała-Lejtnanta Swieczyna, dobra Labno, położone w Obwodzie i Województwie Augustowskiem, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego dochodu rocznego złp. 20,000. Także Najjaśniejszy Pan raczył nadać Najmiłościwiéj wiecznemi czasy na dziedzictwo z takiemi prawami i użytkami z jakiemi skarb posiada Dowódcy 1go batalionu rezerwowego saperów, Pułkownikowi Burmejster 2, dobra Trzebieszów, położone w Województwie Podlaskiem, Obwodzie Łukowskim, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami, do wysokości czystego rocznego dochodu złp. 5,000; oraz dowódcy 2go batalionu saperów, Pułkownikowi Staniukiewiczowi, dobra Miętne, położone w Województwie Podlaskiem, Obwodzie Łukowskim, w Ekonomii Garwolin, z należącemi do nich folwarkami, wsiami i innemi użytkami i przynależytościami do wysokości czystego rocznego dochodu

złp. 5,000. (Całe postanowienie Najjaśniejszego Pana o tych donacyach, w Dzienniku Praw będzie umieszczonem.)

Rossya.

Z Petersburga, d. 23. Kwietnia (5. Maja).

Nowiny Dworu.

Dnia 17. b. m., w rocznicę urodzin J. C. W. Cesarzewicza-Następcy W. X. Alexandra Mikołajewicza, w Cerkwi Zimowego Pałacu odbyła się msza Św., w obecności NN. Państwa Obojga, JJ. CC. WW. Następcy i Michała i WW. XX. Maryi i Olgi. — Nadto znajdowali się Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, Generałowie wojskowi, urzędnicy dworu i inne znakomite obojéj płci osoby. Po mszy Św. NN. Państwo raczyli przyjmować powinszowania w Sali Piotra W. od członków ciała dyplomatycznego, które ciż wkrótce potem złożyli samemu Wysokiemu Solenizantowi, we własnych J. C. W. pokojach. Następnie raczyli przyjmować powinszowania: N. Cesarzowa od Dam, w bawialnéj Swéj sali, a Następca Cesarzewicz, w tymże czasie, w sali Koncertowéj, od Generałów i Officerów wszelkiego stopnia, tudzież od wszystkich wyżéj pomienionych osób płci mężkiej. Dnia 21. b. m. z powodu uroczystości imienin N. Cesarzowéj Jmci i J. C. W. W. Xczki Alexandry Mikołajowny odbyła się w Soborném Cerkwi Zimowego pałacu Msza Św., w obecności NN. Państwa Obojga i JJ. CC. WW. Następcy Cesarzewicza, W. X. Heleny Pawłowny i WW. XX. Maryi Mikołajowny i Olgi Mikołajowny. Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, Generałowie i Officerowie gwardyi, wojsk linijowych i marynarki, urzędnicy Dworu i inne znakomite obojéj płci osoby, znajdowali się na nabożeństwie, po ukończeniu którego składali NN. Państwu powinszowania: Członkowie Najśw. Synodu w saméj Cerkwi, a przy wyjściu z niéj, w sali Piotra W. Członkowie ciała dyplomatycznego. Następnie N. Cesarzowa Jmć raczyła przyjmować powinszowania w swoich pokojach od Dam, Członków Rady Państwa, Senatorów, Sekretarzy Stanu, urzędników Dworu dwóch pierwszych stopni, Szambelanów i Kamerjunkrów, Generał- i Fligel-adjutantów, Generałów gwardyi i innych wojsk, i Officerów pułku Kawalergardów Jéj Cesarskiéj Mości i kompanii pałacowych grenadyerów. Wieczorem cała stolica była oświecona.

Reskrypt Cesarski z d. 28. Marca b. r.

„Naszemu Gener.-porucznikowi, Członkowi Rady Państwa, Ministrowi Sekretarzowi Stanu Królestwa Polskiego, Hrabi Grabowskiemu. Długoletnia służba wasza, oznaczona pożyteczną i niezmordowaną pracą, zjednała wam Nasze Monarsze względy. Pragnąc okazać wam wdzięczność Naszę i życzliwość, najłaskawiéj mianujemy was kawalerem orderu Sw. Apostołom równego Xiążęcia Włodzimierza pierwszéj klassy, którego ozdoby, przy niniejszym załączone, rozkazujemy wam przywdziać i nosić według Ustawy. Pozostajemy Cesarską łaską Naszą wam przychylni."

Francya.

Z Paryża, dnia 9 Maja.

Monitor donosi dzisiaj z nadgranicy hiszpańskiéj: „Karoliści ustąpili z Cerdagne. Gurrea przybył do Martinez w dwie godziny po odejściu ztamtąd rokoszan, którzy zapaliwszy kilka domów, część zdobyczy swojéj Krystynom zostawić musieli. Dnia 4. Maja ścierał się wspomniony General pod Alas z Karolistami; ubił kilka ludzi i oswobodził 108 jeńców. Jego brygada odpoczywa w Seu-d'Urgel. Pułkownik Sebastian ściga nieprzyjaciela w kierunku ku Furnol. Dnia 25. Kw. uderzył Eguja na czele 14 batalionów na Generała Espeletę pod Balmasedą. Ten ostatni, lubo tylko 8 miał batalionów, dzielnie się bronił aż do nadejścia nocy i niedał się z stanowisk swoich wyparować. Nazajutrz powtórnie zaczepiony został ale i tą razą nadaremnie; podczas utarczki odniósł lekką ranę. Strata którą Eguja poniósł, znaczna; dnia 30. Kwietnia stał ten General w Llodio. Cordova opuściwszy dn. 27. Wittoryą udał się w 12,000 wojska do Ordunny i Balmasedy. Pod Lesą połączył się z nim Espeleta."

Donoszą z Saragossy z dnia 27. Kwietnia: „General-Kapitan wypisał onegdaj przymusową kontrybucyą 3 mil realów; mieli ją początkowo od samych tylko Karolistów wybierać, ale Ayontamiento podzieliło brzemię pomiędzy wszystkich mieszkańców. Dwa mil. realów ma nasze miasto, a 1 mil. prowincya dostawić. Gwałtowny ten środek dowodzi dostatecznie naszego kłopotu finansowego; w kassach naszych niema ani jednego maravedi, tak dalece że ani wojsku nawet żołdu płacić nie mogą. Tymczasem oblega Cabrera w 6000 piechoty i 300 jazdy miasto Daroca."

Listy z Madrytu z d. 2. m. b. donoszą teraz na drodze urzędowéj o mianowaniu Rodila Ministrem wojny i Hr. Almodovar Ministrem spraw zagranicznych. Mimo téj reorganizacyi gabinetu hiszpańskiego i podanych w Monitorze pomyślnych wiadomości z Hiszpanii północnéj, renta czynna w giełdzie dzisiejszéj w stecz poszła.

Gazety dzisiejsze przepełnione są doniesieniami o szkodach zrządzonych po rozmaitych miejscach przez wezbranie rzek.

Generał Allard miał onegdaj prywatne posłuchanie u Króla Jmci.

Od dnia onegdajszego rozchodzą się tu pogłoski o częściowéj odmianie Ministeryum. Uważano, iż Król Jmć dał onegdaj długie posłuchanie Hrabiemu Pontecoulant, który zaraz potém udał się do Prezesa Rady. Mówią, iż Hrabia ten będzie Ministrem spraw wewnętrznych w miejsce Pana Montalivet. Pan Thiers miał onegdaj u Marszałka Gérard długą naradę z Panami Dupin, Teste i Sauzet.

Wybory członków biór Izby Deputowanych, wypadły niepomyślnie dla doktrynerów. Prezesami 9 biór obrano PP. Bedach, Marszałka Clauzel, Calmon, Schonen, Ronillé de Fontaine, Duchatel, Garneron, Keratry i Teste; a Sekretarzami Panów: Delespaul, Maleville, Mathieu-de la Redorte, Gilon, Joliwet, Bignon, Muteau, Giraud, i Havin. W 2giem biurze doktrynerowie chcieli utrzymać Pana Guizot, a usunąć Marszałka Clauzel; atoli pierwszy miał tylko 9 kresek, a drugi 18.

Z dnia 10. Maja.

Monitor pisze z nad granicy hiszpańskiéj: „Dnia 5. m. bież. zaszła pod Llodio utarczka między Cordovą i Egują. Przebywający w Bajonnie Karoliści wiedzą, co się tam stało, ale milczą, a ztąd wnosić wypada, że nie otrzymali pomyślnych wiadomości."

Z dnia 11. Maja.

Nadeszły tu wiadomości z Madrytu z dn. 3. m. b., stósownie do których Ministeryum hiszpańskie po mianowaniu Pana Chacon Ministrem marynarki ostatecznie i zupełnie urządzoném zostało. Izba Procerów upraszać chce N. Panią, aby sprzedaży dóbr klasztornych zaprzestała; podobne, zdaniu Ministrów sprzeciwiające się środki, sekretnie przygotowują. — Prowincya Valencya od herszta rokoszan, Cabrera, obecnie oswobodzona; korpus jego opuściwszy Huertę udał się do Teruel i Malina. Generał Rotten ściga go. Wiadomość o zajęciu Ernani przez legion angielski potwierdza się. — Wszakże mimo wszystkie te nowiny, kurs papierów hiszpańskich nie podnosi się.

Z Bony, dnia 21. Kwietnia.

Wyprawa Jussufa przeciw Naczelnikowi pokolenia Rann-Djah-Taah nie została pomyślnym uwieńczona skutkiem, ponieważ Jussuf Basza nie kazał Naczelnikowi ściąć głowy. Poddał on się wprawdzie, ale nietylko nie dotrzymał warunków poddania się, owszem dopuścił się wielu kroków nieprzyjacielskich przeciw załodze w Bonie, napadów na rozstawione tu i owdzie czaty i t. p. rzeczy. Za nadejściem wiadomości o tych wypadkach rozkazał Jussuf wsiąść na koń Spahom i wyruszył w pole; zabrał 13 jeńców, z których trzem głowy ścięto i takowe na rynku przez kilka godzin na widok publiczny wystawiono. — Dnia 18. wieczorem przybył do Jussufa śpieg i oznajmił, że się Achmet, Bej Konstanty, zbliża. Jussuf rozkazał zaraz uwięzić śpiega i przyobiecał mu 300 franków, jeżeli prawdę powiedział; zarazem jednak pogroził, że głowę utraci, jeżeli skłamał. Następnéj nocy przedarło się około 100 Beduinów przez linią ostępów aż do Bony, zrządzili wiele spustoszeń i złupili między innemi letnie mieszkanie, w którém sługę jednego biciem Yataganem okropnie zbili. Przywieziono tego nieszczęśliwego dziś do miasta i odjęto mu nogę i rękę. Czyn ten oburzył wszystkich i do zemsty pobudził. Na rozkaz Jussufa już przez całą noc przysposabiano namioty, amunicyą i t. d. a zrana d. 19. wyruszyła cała załoga do obozu przed miastem. Przyjdzie zapewne do zapalczywéj bitwy, bo d. 18. wyszedł Achmet z Konstantyny na czele znacznéj liczby piechoty i jazdy i z 5 działami. — Aczkolwiek Achmet ma większą liczbę wojska, niechaj sobie przecież nie pochlebia, żeby nas miał pobić. On przeciwnie przegraną bitwę utratą tronu przypłacić może, ponieważ Jussuf korzystać będzie z pierwszego przestrachu i pobiegnie za nim aż do Konstanty.

Z Tremecenu nadeszły nader pomyślne wiadomości. Mieszkańcy zawarli umowy z większą częścią Arabów, a między innymi z Arabami Angadu; już odeszły dwie karawany do Marokko, z któremto państwem spodziewają się znaczny prowadzić handel. Zresztą wszelkie środki obrony miejsca tego tak dobrze są urządzone, że wszyscy razem nieprzyjaciele nie zdołaliby go zdobyć, ani téż osad okolicznych spustoszyć.

Anglia.

Z Londynu, dnia 6. Maja.

Dnia 2. b. m. obchodziło towarzystwo wspierania ubogich cudzoziemców 30letnią rocznicę swego założenia obiadem w kawiarni City of London. Prezydował Lord Major, po prawym ręku siedział Baron Ompteda, a po lewym szeryf Salomons. Przez subskrypcyą zebrano 750 funt. szt. a zatém 100 więcéj niż w przeszłym roku; między temi było 100 funt. od N. Króla, 30 od Barona Bülowa, 10 od Barona Omptedy i t. d.

Kuryer umieścił znowu artykuł, w którym dowodzi, że tenże sam szkodliwy szał, wda-

wania się w przedsięwzięcia na akcye, co 1825. roku tyle nieszczęść zrządził, znowu się teraz zjawił. Przytacza on, że dziennik Manchester Guardian obejmuje spis takich projektów, które się od początku bież. r. w samym Manchestrze i Liverpoolu wylęgły, i które teraz powiększéj części z premią w cenie zostają; a na uskutecznienie tychże potrzeba kapitału 37,987,500 funt. szt. Zdaje się, jakoby układacze projektów przewidywali odnowienie gorszéj zarazy, aniżeli sami są, ponieważ między nimi znajduje się nie mniéj, nie więcéj jak siedm — towarzystw pogrzebowych! W dzisiejszym numerze gazety Times obwieszczono między innemi towarzystwo cukru z buraków dla połączonego Królestwa.

Wyszły teraz na widok publiczny sprawozdania dozorców, wyznaczonych przez Parlament do zrewidowania rozmaitych więzień w Anglii. Sprawozdania te oparte są tak na osobistych spostrzeżeniach jak na spokojném i bezstronném zbadaniu zeznań świadków. Nie ma bardziéj oburzających scen nieładu, zdzierstwa, surowości, opilstwa i hultajstwa nad te, jakie w więzieniu Newgate odkryto. Pan Wadham Cope, Naddozórca z Newgate, pobierający 600 funt. szt. rocznéj pensyi, zeznał między innemi: 1) że od więźniów wśród różnych okoliczności otrzymywał podarunki pieniężne; 2) że wszyscy więźniowie zostają bez najmniejszego zatrudnienia; 3) że uwięzione kobiety, którym małe posługi poruczono, często mają sposobność do schodzenia się z mężczyznami tego samego rodzaju; 4) że się znajduje wprawdzie osobny oddział dla skazanych na wywiezienie z kraju, lecz że niektórzy z nich nie bywają tam zawsze odprowadzani, tylko się między innymi, przeciw którym jeszcze wyrok nie zapadł, mieszczą; 5) że więźniowie upijają się piwem, którego obficie dostarczają tym, co za nie zapłacić mogą; 6) nie wie wprawdzie czyli wszeteczne rzeczy obejmujące książki trzymane bywają w więzieniu, lecz że dozórcy takowe otwarto na stołach znajdują; 7) że osoby niektóre pod pozorem zwiedzania więzienia przynoszą z sobą zakazane przedmioty.

Z wszystkich portów wybrzeża południowego Anglii nadsełają doniesienia o strasźliwych spustoszeniach zrządzonych przez burze w pierwszych trzech dniach b. m. Związki z Francyą były przez kilka dni całkiem przerwane, gdy ani na wybrzeżu francuzkiem, ani téż angielskiém nie śmiał żaden okręt portu opuścić. W Cowes zostały wybrzeża portowe mocno uszkodzone, a morze, które 10 stóp gruby mur wywróciło, kilka razy wznosiło się nad domy stojące na tém wybrzeżu. W Brightonie powybijał wicher okna, pozwalał kominy z dachów i nawet kilkoro ludzi na ziemię powalił, przyczém nie jednego z nich znacznego szwanku nabawił. W obliczu Ramsgate zatonęło kilka okrętów z rzeczami i ludźmi i okręt parowy „Vietona“ znaczny poniósł uszczerbek. Wszystkie niemal statki nadbrzeżne w Cowes uszkodzone i kilka okrętów przewozowych zatonęło. Na wybrzeżu francuzkiém większe jeszcze szkody zrządzone być mają.

Statek parowy „Salmander,“ przybył do Portsmouth z 120 żołnierzami morskiemi angielskiemi, a wziąwszy ich tam jeszcze 30, popłynął do Santander, dokąd także udały się z Plymouth 2 statki parowe, jakoto: „Phönix“ z Majorem Owen, 3 oficerami i 80 żołnierzami, i „Comet,“ z resztą ludzi przeznaczonych do służby hiszpańskiéj.

Morning-Chronicle pisze, iż w zachodniéj części tutejszéj stolicy, rozchodzi się pogłoska o rozwiązaniu parlamentu.

Dwa okręty mają dziś wyjść pod żagle z Plymouth, gdzie także uzbraja się fregata „Buffalo,“ przeznaczona do południowéj Australii. Dowódca téj fregaty, Kapitan Hindmarsh, jest mianowany Gubernatorem nowéj osady; bierze z sobą rodzinę swoją, tudzież pewną liczbę rzemieślników.

Na okręcie liniowym „Pembroke,“ dwaj oficerowie tureccy, Mustafa Efendi i Osman Efendi, uczyć się będą służby morskiéj. Są zapisani jako kadeci.

Courier zaprzecza wiadomości, umieszczonéj w gazetach szwedzkich, jakoby 8 statków przewozowych angielskich znajdowało się w przystani Kopenhagi, celem wzięcia żywności.

Dnia 30. z. m. Malvi Muhammed Ismael Chau, Poseł Króla kraju Audi, w towarzystwie Kapitana Grindlay, miał posłuchanie u Xiężny Kent i Xiężniczki Wiktoryi, które obdarzyły go wizerunkami swemi.

Gazeta Dworska donosi o mianowaniu Lorda Belhaven, królewskim naczelnym Kommissarzem na zgromadzeniu duchowieństwa szkockiego; tudzież o mianowaniu Sędziów, Sekretarzy i Archiwistów, połączonych sądów angielsko-hiszpańskich w Sierra Leone i Hawanie, które podług traktatu z dnia 28. Czerwca 1835., mają wydawać wyroki w sprawie okrętów zabranych z powodu prowadzenia handlu niewolnikami.

Arcy Biskup kantuaryjski, był dawniej prywatnym Nauczycielem J. K. Mości Xięcia Oranii, kiedy ten ostatni brał nauki w Oxford. Teraz wspomniony Arcy Biskup miał dozór

nad wychowaniem obydwóch synów rzeczonego Xięcia, którzy tu przybyli z swoim ojcem.

Bil względem reformy władz municypalnych z odmianami proponowanemi przez torysow, miał być rozstrząsany w wydziale Izby Wyższéj, atoli Lord Lyndhurst oznajmił, iż wkrótce ukończy się drukowanie jego.

Morze wezbrane do nadzwyczajnéj wysokości, zalało niższe części tutejszego miasta, co się od roku 1795. nie zdarzyło. Nie można jeszcze wyrachować zrządzonéj szkody.

Z dnia 13. Maja.

Pod rubryką różnych czyli mieszanych wydatków w budżecie na rok bieżący, wymieniono summę 10,000 funt. szt. na wsparcie niedostatnich Polaków w Anglii.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 30. Kwietnia.

Generał Manoel de Casa Rodil miał wczoraj posłuchanie u Królowéj. Mniemają iż proponowano mu urząd Ministra wojny, bo Hrabia Almodovar ma być mianowany Ministrem spraw zagranicznych.

Izba Procerów podała adres do rządu z prośbą o wstrzymanie postanowień względem zniesienia klasztorów. Ze zaś Izba Prokuradorów oświadczyła się w przeciwnym duchu; nieuchronna więc jest kollizya między obydwiema Izbami.

W Izbie Prokuradorów uczyniono wczoraj wniosek, aby w adresie upraszano rząd o przedłożenie postanowień, wydanych względem sekularyzacyi zakonników, iżby stany (Cortes) przyzwoliły na te postanowienia. Wniosek ten przyjęto, poczem Minister spraw wewnętrznych przeczytał projekt do prawa o wyborach. Pan Morales zapytał się Prezesa rady, dla czego podaje ten projekt, kiedy Ministeryum nie jest jeszcze uzupełnione. Pan Mendizabal odpowiedział, iż ministeryum za 2, lub 3 dni będzie uzupełnioném. (Patrz artykuły z Francyi.)

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 6. Maja.

Francuzka Królewna Marya nie wyjechała napowrót do Paryża, i przez cały Maj zabawi u siostry swojéj Krolowéj Belgijczyków. Słychać, iż Xiężna Adelajda przybędzie tu w końcu Maja i razem z Królewną Maryą uda się do Paryża.

Niemcy.

Z Gotha, dnia 2. Maja.

Xiążę Sachsen-Koburg Gotha wyjechał z obydwoma synami swemi, Xiążętami Ernestem i Albertem, do Bruxelli i Londynu.

Korrespondent Hamburgski donosi, iż pomiędzy znakomitymi cudzoziemcami, zgromadzonymi zeszłego roku w Slązku na obrotach wojennych, znajdował się także sławny Generał meksykański Bustamente z swoim siostrzeńcem; a lubo w ubiorze cywilnym, przypatrywał się pilnie ćwiczeniom wojska, a szczególniéj obrony krajowéj, któréj postawa i wprawność, połączona z wielką dokładnością w wykonywaniu wi..lkich poruszeń, zwróciły całą jego uwagę i skłoniły go do mimowolnego wynurzenia swego podziwu. Ma on zamiar wydać pamiętnik o pruskiéj Landwerze, tudzież przedłożyć Senatowi meksykańskiemu plan do utworzenia podobnéj obrony kraju z zastosowaniem do miejscowości. — Takim więc sposobem instytucyje pruskie mogłyby się przenieść w następnych latach do nowéj części świata.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 30. Kwietnia.

Ogłoszone środki zmniejszenia armii są przedmiotem codziennych rozmów, i w obecnych okolicznościach bardzo ważne pod względem stanu tak na wschodzie, jako też na zachodzie Europy. Większa część wojska wracającego z wyższych Włoch, udaje się do Galicyi, gdzie artykuły żywności są bardzo tanie. Cały landwer zostanie także rozwiązany, a officerowie będą rozdzieleni między pułki liniowe.

Dowiadujemy się, iż Xiążę Modeny postawił wojsko swoje na stopie pokoju.

Jego Ces. Król. Mość raczył Radcy rządowemu i Professorowi chemii tudzież botaniki przy uniwersytecie w Wiedniu, Józefowi Baronowi de Jacquin, zezwolić na przyjęcie i noszenie danego mu od Najjaśniejszego Cesarza Rossyjskiego orderu Sgo Włodzimierza klassy czwartéj.

Z dnia 3. Maja.

NN. Cesarstwo Jchmość, wyjechali onegdaj do Prezburga, gdzie tegoż dnia o godzinie 8. wieczorem szczęśliwie przybyli. Monarcha z zwykłą uroczystością zamknął Sejm węgierski. Dziś po południu wrócili NN. Cesarstwo Jchmość do tutejszéj stolicy.

Z dnia 11. Maja.

(Gaz. Vossa i Merk. Szwabski.) — Przy redukcyi wojska naszego ta mianowicie okoliczność pod względem politycznym na uwagę zasługuje, że wszystkie polskie i Węgierskie pułki, stojące od kilku lat w Włoskich i niemieckich prowincyach, do rodzinnych krajów swoich — do Galicyi i do Węgier — powrócić mają.

Turcya.

Z Konstantynopola, d. 13 Kwietnia.

Turecka Gazeta Tekwimi Wekaji donosi, iż długo wstrzymana sprzedaż nieruchomości tureckich, leżących w Negreponcie i innych krajach odstąpionych Grecyi, ma niezwłocznie nastąpić stósownie do życzenia Sułtana i układu zawartego już dawniéj między Posłami trzech mocarstw i Posłem Greckim. Sułtan wysłał tym celem dwóch Kommissarzy do Grecyi.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Podług nadeszłych doniesień wpływ dotychczasowego powietrza sprzyjał w ogólności wzrostowi i krzewieniu się roślin; żyto szczególniéj bujno się wznosi i błogie rokuje żniwo. Rośliny olejne przeciwnie już znacznie przez nocne ucierpiały przymrozki; podobnie się stało mniéj więcéj z kwieciem, jakiém drzewa owocowe obficie są okryte, a młode listki na dębach zupełnie mróz zwarzył. — Ciągła zmiana powietrza wywarła także szkodliwy wpływ na stan zdrowia ludzkiego i pociągnęła za sobą szczególniéj wiele z zapaleniem połączonych chorob. Gastryczno-nerwowe febry przeciwnie znikły niemal zupełnie i śmiertelność nie przechodzi zwykłego stósunku. Wybuchła przed niejakim czasem w wielu miejscach tutejszego Departamentu ospa ludzka została przez szybkie użycie lekarsko-policyjnych środków całkiem wykorzeniona. — Nieszczęśliwych przypadków dość wiele się w miesiącu Kwietniu wydarzyło: ośm osób utonęło, dziewczynę jednę piasek przysypał, chłopiec jeden przy wywróceniu sań zabity, inny przejechany, a trzeci przy wywróceniu się wiatraka zdruzgotany. Dwoje ludzi umarło nagle z powodu zbytecznego użycia wodki. — Ogień zniszczył 27 budynków, a w tych zarazem spaliło się 1100 owiec i 40 sztuk rogatego bydła. — Pięć osob dopuściło się samobójstwa, z których się 3 powiesiły a 2 utopiły. — W Powiecie Odolanowskim i Ostrzeszowskim ciągle jeszcze uwijają się gromady złodziei i osławionych zbrodniarzy, korzystając z zasłony wielkich lasów; spodziewają się przecież, że za pomocą urządzonych w téj mierze wielkich polowań zdołają ich ująć.

OBWIESZCZENIE.

Administrator Jan Ludwik Kastner w Poznaniu stawił przy objęciu urzędowania swego jako Kommissarz aukcyjny kaucyą tal. 1000 w obligacyach długu Państwa i takową w tutészéj Król. Regencyi spraw wewnętrznych złożył.

Na wniosek ostatniéj wzywamy niniejszém wszystkich którzy do téj kaucyi z urzędowania Kommissarza aukyjnego Kastnera pretensye mieć sądzą, aby takowe najpoźniéj w terminie na

dzień 23 Czerwca r. b.

o godzinie 10. zrana przed Referendaryuszem Jung w Izbie naszéj instrukcyjnéj wyznaczonym podali, gdyż w razie przeciwnym, z roszczonemi poźniéj pretensyami do téjże kaucyi prekludowanemi będą a jemu takowa wydaną zostanie.

Poznań, dnia 29. Lutego 1836.

Król. Główny Sąd Ziemiański.
Wydział pierwszy.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Majętność Witkowska w Powiecie Gnieźnińskim, przez Dyrekcyą Ziemstwa oszacowana na 84,796 Tal 15 sgr. 10 fen. wedle taxy mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 29. Października 1836. przedpołudniem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, mianowicie sukcessorowie Adwokata Wacława Wilperta zapozywają się niniejszém publicznie.

OBWIESZCZENIE.

Do wydzierzawienia gruntow do folwarku Pawłowskich pod Nr. 1. położonego należących za czas od Swięta Sgo Jana 1836. do tegoż czasu 1839 r. wyznaczony jest Termin na

dzień 20go Czerwca r. b.

po południem o godzinie 3. przed Deputowanym Sędzią Pokoju W. Krauthofer w Izbie zwyczajnych posiedzeń Sądu naszego do którego chęć dzierzawienia mających niniejszém za pozywamy.

Poznań, dnia 27go Kwietnia 1836.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Poznaniu.

Nieruchomość tu na rogu ulicy Wodnéj i Jezuickiéj pod Nr. 189. i 214. sytuowana da-

wniéj Korduli owdowiałéj Rzymskiéj należąca oszacowana na 5,642 tal. 9 sgr. 9 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być w terminie do dalszéj licytacyi na

dniu 5go m. Grudnia 1836.

przed południem o godzinie 11téj w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedana. Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyj zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznéj sprzedaży wieczysto dzierżawnego w Wągrowieckim powiecie położonego folwarku Bukowiec, którego realna wartość podług sądownéj taxy 10,334 Tal. 27 sbgr. 11 fen. wynosi, i z którego kanon roczny w ilości 523 Tal. 20 sbgr. 10 fen. incl. $82\frac{1}{2}$ Tal. w złocie opłaca się, ale do wyż podanéj wartości pociągniętym niezostał, wyznaczonym jest Termin przed Wnym Radzcą Sprawiedliwości Kleemann, na

dzień 4go Lipca 1836 r.

przed południem o godzinie 11stéj w lokalu podpisanego Sądu Ziemsko.-Miejskiego, na który ochotę kupna mający z tem nadmienieniem zapozywają się, iż taxa i szczegołowe warunki kupna w Registraturze naszéj przejrzanémi być mogą.

Przytem wzywają się wszyscy ci realni wierzyciele których pretensye w księdze hypotecznéj folwarku wieczysto dzierżawnym Bukowiec jeszcze nie są zaciągnione, aby z takowemi w wyznaczonym terminie zgłosili się, gdyż w przeciwnym razie z temiż swemi realnemi pretensyami do rzeczonego folwarku wykluczonémi będą, i potem wieczne milczenie nakazane im zostanie.

Wągrowiec, dnia 25go Września 1835.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Włość Grodnica w Krobskim Powiecie, milę od Gostynia położona, będzie dnia 20. Czerwca r. b. rano o godzinie 10téj w budynku konsystorskim przy Tomie od St. Jana r. b. na trzydzieści lat przez publiczną licytacyą wydzierżawioną, o czém się chęć mający dzierżawienia uwiadomiają. Warunki dzierżawne mogą być od 1. Maja każdego dnia prócz niedzieli świąt od 8méj do 12téj godziny rano, a po obiedzie od 2giéj do 6téj w Registraturze naszéj przejrzane.

Poznań, dnia 18. Kwietnia 1836.

Konsystorz Generalny Arcybiskupi.

JW. i WW. Dziedziców dóbr, których majętności są położone nad spławną rzeką w których zupełnie dostateczna ilość drzewa opałowego do wielkiéj fabryki znajduje się, wzywam najuniżeniéj, iżby w razie chęci sprzedania takowych dóbr za cenę umiarkowaną, do mnie zgłosić się raczyli przez listy frankowane, załączając szczegółowe opisanie swych dóbr i warunki sprzedaży w języku niemieckim. — Podpisany życzy tylko z samymi właścicielami w téj mierze traktować, mieszanie się więc trzeciéj osoby przyjętém być nie może.

Barthold Meyer, w Frankfurcie n./O.

W téj chwili otrzymałem towary zakupione na ostatnim jarmarku lipskim i polecam Wysokiéj Szlachcie i Szanownéj Publiczności w miejscu i w okolicy następujące przedmioty z składów moich, Bydgoskiego i Poznańskiego: Wybór $\frac{10}{4}$ $\frac{12}{4}$ wielkich francuzkich tybetowych i bagdatowych chustek na szyję, jakoteż chustki letnie wszelkiéj wielkości; $\frac{6}{4}$, $\frac{8}{4}$, $\frac{10}{4}$ fulardowe i atłasowe chustki w najnowszych i najgustowniejszych deseniach; daléj, drukowane muśliny i katuny na suknie damskie, łokieć po 4 sgr.; materye te nie puszczają i znajdują się także w najlepszych gatunkach; również $\frac{9}{4}$ francuzkie i angielskie tybety; wybór najgustowniejszych jedwabnych i katunowych materyi na westki; materye na latowe spodnie, bindy, *chemisetts* i chustki na szyję dla mężczyzn, jakoteż wszelkiego rodzaju materye, które na jarmarku lipskim korzystnie bardzo zakupiłem i z téj przyczyny po jak najniższych cenach sprzedawać je będę. Nakoniec polecam jeszcze dobrany skład płócien moich, wraz z należącemi do tego artykułami, które podobnież w niskich cenach sprzedaję.

A. Schmidt, w starym rynku Nr. 62.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 17. Maja 1836.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	102	$101\frac{1}{2}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$102\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	—	$103\frac{3}{4}$
Wschodnio-Pruskie . . .	$102\frac{1}{2}$	—
Szląskie	—	$105\frac{7}{8}$